

## JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braśław



Miejsce i czas wydarzeń	Braśław, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, życie codzienne, zabawy dziecięce, zabawki

### Zabawy dziecięce

Zabawek miałem sporo. Chociaż w owym czasie dzieci nie rozpieszczano ilością zabawek, tak jak to się dzisiaj dzieje. Zabawki były drogie, bo to było wszystko rękodzieło, na ogół. Miałem hulajnogę, miałem jakiś, pamiętam, pociąg taki drewniany, wagony, lokomotywa. Co ja tam jeszcze miałem. Z chłopakami, jak już troszeczkę podrosłem, to robiłem sobie latawce, robiliśmy sobie takie szybowce. W Braśławiu była szkoła szybowcowa. Myśmy oczywiście tam przebywali na tym szybowisku i robiliśmy sobie sami szybowce takie. Oczywiście modele szybowców. I z góry, tam była taka wielka góra piaskowa, nad jeziorem Derewiaty, myśmy nasze szybowce tam puszczały. To czasem one pionowo od razu spadały, czasem bardzo ładnie leciały. Oczywiście łuki, jakieś tego typu zabawki robiliśmy sami. A poza tym razem z chłopakami z sąsiedztwa też pamiętam, że robiliśmy szybowiec, ale szybowiec był taki, że to była skrzynka, do której się siadało, skrzydła do tej skrzynki były jakoś tam dopasowane. Bo mój kolega z sąsiedztwa za domem miał pochyły teren, nasz dom stał na płaskim terenie. Miał taki mocno stromy nawet spadek. I tam myśmy położyli deski i tą skrzynię myśmy ściągali, razem z którymś z nas. I udawaliśmy, że startujemy do lotu. Takie to były zabawy.

Data i miejsce nagrania	2018-03-05, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"